

Sygn. akt III K 1048/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Remigiusz Pawłowski

Protokolant Beata Domagalska

po rozpoznaniu w dniu 13.11.2014r.

sprawy **A. K.**, syna W. i B., ur. (...) w Ł.,

oskarżonego o to, że:

W dniu 11 listopada 2014r. w W., na parkingu przy (...)od strony (...)brał czynny udział w zbiegowisku, którego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczali się gwałtownego zamachu na funkcjonariuszy Policji realizujących czynności związane z zabezpieczeniem Marszu Niepodległości w ten sposób, że rzucał w Policjantów kostką brukową, elementami konstrukcji ogrodzeń, rurami i petardami przy czym działał publicznie, celowo, bez powodu, okazując tym samym rażące lekceważenie dla porządku publicznego, tj. o czyn z art. 254 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

Orzeka:

I. Oskarżonego A. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 254 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 57a § 1 k.k. i za to, na tej samej podstawie wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 4 kk i 70 § 2 kk warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby;

II. Na podstawie art. 73 § 1 i 2 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

III. Na podstawie art. 57a § 2 k.k. wymierza oskarżonemu nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) złotych, zobowiązując go do jej uiszczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt III K 1048/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy, w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 listopada 2014r. w godzinach popołudniowych na parkingu obok(...)w W. doszło do zbiegowiska, którego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczali się gwałtownego zamachu na bezpieczeństwo osób i mienia, poprzez rzucanie w kierunku funkcjonariuszy Policji, realizujących czynności związane z zabezpieczeniem Marszu Niepodległości, różnorodnymi przedmiotami, takimi jak kostka brukowa, elementy konstrukcji ogrodzeń, rury, petardy. Wśród nich był obecny A. K., który kilkakrotnie rzucił elementami kostki brukowej lub kamieniami. W związku z powyższym o godzinie 19.20 został zatrzymany i przekazany do ruchomego punktu zatrzymań.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie protokołu zatrzymania (k 4), zeznań G. D. (k 13), P. M. (k 21-22), P. J. (k 28-29), K. M. (k 30-31) i wyjaśnień oskarżonego (k 40-41), w części uznanej za wiarygodną.

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym (k 18) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że uczestniczył w marszu, gdy nagle zaczęli w jego stronę biec funkcjonariusze Policji, po czym został przewrócony na ziemię, pobity i zagazowany. Na rozprawie oskarżony zmienił stanowisko, przyznał się do udziału w zbiegowisku, ale nie do rzucania w policjantów kamieniami. Dodał, że ludzie będący w jego pobliżu rzucali jakimiś przedmiotami, wznosili jakieś hasła.

Sąd, mając na uwadze całokształt zgromadzonego materiału dowodowego uznał, że wyjaśnienia oskarżonego na wiarę zasługują tylko w tym zakresie, w jakim znajdują oparcie w zeznaniach przesłuchanych w tej sprawie świadków. Sąd zatem uznał za wiarygodne to, że uczestniczył on nie tylko w Marszu Niepodległości, a również w zbiegowisku, którego uczestnicy rzucali różnymi przedmiotami. Nie dał natomiast Sąd wiary w to, że sam oskarżony niczym w kierunku policjantów nie rzucał, uznając te słowa za próbę przedstawienia swojej osoby w lepszym świetle, niż na to zasługuje, próbę zyskania lepszej pozycji procesowej, a w konsekwencji wymierzenia kary o charakterze wolnościowym.

W opozycji do wskazanej linii obrony były zeznania naocznych świadków: G. D. i P. M., którzy wskazali, że zatrzymany przez nich oskarżony z całą pewnością rzucał w kierunku policjantów jakimiś przedmiotami. W ocenie G. D. były to elementy kostki brukowej lub kamienie. Relacja tych funkcjonariuszy była spójna, logiczna i konsekwentna. Nie sposób, w ocenie Sądu wskazać trafionej argumentacji na poparcie tezy, że złożyli fałszywe zeznania wobec obcego im oskarżonego, mając świadomość, że zarówno ich zachowanie, jak i zachowanie oskarżonego mogło zostać utrwalone przez liczne kamery monitoringu, mediów, czy osób prywatnych. Zeznania pozostałych dwóch świadków również nie budziły zastrzeżeń, choć nie dotyczyły one wprost rozpoznawanej sprawy, a jedynie budowały jej tło. Nie były również kwestionowane inne dowody w postaci dokumentów, bowiem zostały one sporządzone przez uprawnione osoby, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Reasumując, zgromadzone dowody pozwoliły ustalić, że oskarżony A. K. brał udział w zbiegowisku, którego uczestnicy, w tym on sam, zachowywali się w sposób agresywny w stosunku do porządku publicznego, w sposób który choćby potencjalnie godził w bezpieczeństwo osób i mienia, a czynili to publicznie i bez powodu. Takie zachowanie wyczerpywało znamiona występkę z art. 254§1 kk, przy zastosowaniu art. 57a§1 kk, gdyż przestępstwo to, zgodnie z art. 115§21 kk miało charakter chuligański. Należy podkreślić, że nie zostało wykazane, by oskarżony w kogokolwiek, czy w cokolwiek trafił, lub chciał trafić, a jego zachowanie sprowadzono jedynie do rzucania w kierunku funkcjonariuszy Policji. W konsekwencji ściśle jego czynne uczestnictwo było kierowane przeciwko porządkowi publicznemu, nie zaś mieniu, życiu, czy zdrowiu, choć takie zachowania cechowały niejednokrotnie innych uczestników tego zbiegowiska. Stąd przypisana kwalifikacja ograniczała się do art. 254§1 kk i art. 57a§1 kk.

Wymierzając karę Sąd z jednej strony miał na uwadze znaczną społeczną szkodliwość zachowania oskarżonego, jak i innych współuczestników zbiegowiska, a także szerszy aspekt całego wydarzenia i prewencyjną wagę wydanego rozstrzygnięcia. Nie ulega bowiem wątpliwości Sądu, że Święto Niepodległości winno być okazją do manifestacji patriotyzmu, solidarności i radości, nie zaś sposobnością do walki z policjantami i demolowania miasta. Szeroki komentarz medialny, jak i bogaty przekaz brutalnych zachowań uczestników zbiegowiska naraził na szwank wizerunek państwa polskiego, jako państwa prawa, w którym obywatele mogą czuć się bezpieczni, szczególnie w dni świąt takich, jak rzeźne. Jednocześnie nie mógł zejść z pola widzenia sądu fakt, że czyn ten miał charakter chuligański, co decyzyjną samą ustawodawcy winno wpływać na surowość kary.

Z drugiej jednak strony Sąd dostrzegł, że ma do czynienia z osobą bardzo młodą, w rozumieniu prawa karnego młodocianą, w odbiorze Sądu niedojrzałą, podatną na wpływy i łatwo dającą się poddać manipulacji i presji tłumu. Oskarżony nigdy nie był karany, co wskazuje, że nie jest osobą zdemoralizowaną, a przedmiotowy czyn ma w jego życiu charakter incydentalny. Nadto, skorzystał on z dobrodziejstwa dobrowolnego poddania się karze, co również winno być okolicznością łagodząco wpływającą na wymiar kary.

Reasumując, Sąd uznał, że kara trzech miesięcy pozbawienia wolności będzie odpowiadać wadze popełnionego czynu i społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Jednocześnie Sąd uznał, że zachodzą szczególne okoliczności do wymierzenia tej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat próby. Istnieją bowiem podstawy do uznania

przedmiotowego czynu za eksces w życiu oskarżonego, a samo zatrzymanie i proces sądowy dostatecznie mocno będą oddziaływać na młodocianego oskarżonego, by pozostając na wolności nie popełnił on więcej przestępstwa. Sąd oddał również w okresie próby oskarżonego pod obligatoryjny dozór kuratora sądowego.

Oskarżony działał przeciwko porządkowi publicznemu, a jego zachowanie narażało na niebezpieczeństwo dobra różnych, nieoznaczonych personalnie ludzi. W związku z powyższym, Sąd orzekł na wskazanej w wyroku podstawie nawiązkę w wysokości 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Biorąc pod uwagę, że oskarżony nadal się uczy i pozostaje na utrzymaniu rodziców, Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych.